

wtorek, 04.11.2025

Most prowadzący na cmentarz w Wenecji

Z okazji Wspomnienia Wszystkich Wiernych Zmarłych oraz Jubileuszu Nadziei w Wenecji otwarto most wotywny na Fondamente Nove, prowadzący do monumentalnego wejścia na cmentarz San Michele na wyspie. Po moście, mierzącym ponad 400 metrów długości i 15 metrów szerokości, będzie można przechodzić na cmentarz do 9 listopada.

Droga pamięci i nadziei w ciszy weneckiej laguny – tym właśnie ma być most wotywny San Michele. To przejście łączy Fondamente Nove, położone na granicy dzielnic Cannaregio i Castello, z monumentalnym wejściem na cmentarz San Michele na wyspie. Do 9 listopada będzie można przebyć nim lagunę pieszo, aby pochowanych tam zmarłych.

Przywrócona dawna tradycja

„Ten most – wyjaśnia wenecki dziennikarz Alvise Sperandio – łączy historyczne centrum Wenecji z miejskim cmentarzem monumentalnym. Jest to most pływający na lagunie, zbudowany z tych samych elementów, które wykorzystuje się przy innych mostach wotywnych, takich jak ten wznoszony z okazji święta Matki Bożej Zdrowia 21 listopada, podczas Święta Odkupiciela w trzecią niedzielę lipca czy też przy Venice Marathon. Ten most był charakterystyczną tradycją naszego miasta aż do roku 1950, kiedy została przerwana, by następnie powrócić w 2019 roku. Później ponownie ją wstrzymano z powodu pandemii, a teraz tradycja została odnowiona.”

Znak silnej chrześcijańskiej tożsamości Wenecji

Most został uroczystie otwarty pod koniec października w obecności władz miejskich i przedstawicieli Kościoła. „Bardzo zależało mi na tej inicjatywie – podkreśla burmistrz miasta lagunowego Luigi Brugnaro – to 400 metrów nad wodą prowadzących aż do głównego wejścia na wyspę San Michele. To rok Jubileuszu, a most ma także opowiadać o wielkiej wierze naszego miasta i jego związku z wartościami katolickimi, dając zarazem mocny sygnał Europie i całemu światu. Oddając hołd naszym zmarłym, uznajemy nasze korzenie i patrzymy w przyszłość”.

Ma to również znaczenie dla zachowania autentycznego ducha Wenecji, który czasem, z powodu nadmiernej turystyki i jej negatywnych skutków, jest zagrożony utratą. „Nasze miasto od zawsze było bastionem chrześcijaństwa – kontynuuje burmistrz Brugnaro –. To piękne również dla turystów, którzy nas odwiedzają, spotykać tu takie inicjatywy. Nasza rzeczywistość to delikatny ekosystem, który przemawia do całego świata. Także nasze chrześcijańskie wartości pomagają nam iść w kierunku wizji przyszłości opartej na zrównoważonym rozwoju i pokoju.”

Przesłanie pokoju dla świata

Ten okres roku, poświęcony pamięci zmarłych, w Wenecji przeżywany jest z wielką intensywnością i przywiązaniem do tradycji. „Bardzo wielu mieszkańców udaje się na nasze cmentarze, by oddać hołd swoim bliskim – opowiada dziennikarz Alvise Sperandio –. Patrząc na ten most, przychodzą mi na myśl słowa zarówno papieża Franciszka, jak i papieża Leona XIV, którzy apelowali, by budować

mosty pokoju, a nie mury. W mieście takim jak nasze, zbudowanym na 400 mostach, będącym skrzyżowaniem kultur i religii, mostem między Wschodem a Zachodem, ta konstrukcja wotywna nabiera głębokiego znaczenia symbolicznego. W czasach naznaczonych tyloma wojnami potrzebujemy budować pokój, zaczynając od codziennego życia. To przesłanie, które wyrusza z naszej laguny i dociera do każdego zakątka ziemi – także dzięki liczным turystom odwiedzającym Wenecję każdego dnia.”

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/118021/>